

Kraków, 5 kwietnia 2023 r.

dr hab. Barbara Grabka, prof. IJP PAN

Instytut Języka Polskiego PAN

Recenzja rozprawy doktorskiej

Charakterystyka polszczyzny kresowej i jej funkcje w powieściach Floriana Czarnyszewicza: *Nadbereżeńcy*, *Wicik Żywica*, *Chłopcy z Nowoszyszek*

autorstwa mgr Agnieszki Szwałec-Czarnik

napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Bogusława Dunaja

Rozprawa doktorska mgr Agnieszki Szwałec-Czarnik „Charakterystyka polszczyzny kresowej i jej funkcje w powieściach Floriana Czarnyszewicza: *Nadbereżeńcy*, *Wicik Żywica*, *Chłopcy z Nowoszyszek*” włącza się w nurt badań nad językiem pisarzy, badań ważnych w polskiej lingwistyce. Językiem *Nadbereżeńców*, dokładniej, wykorzystanymi w powieści elementami polszczyzny kresowej, zajął się w swoim artykule *Język polski nad Berezyną* Leszek Bednarczuk¹. Poza tym po 1989 roku, jak wynika z poszukiwań Jakuba Bobrowskiego przedstawionych w artykule *Badania nad językiem pisarzy w Polsce po 1989 roku – zarys problematyki*², nikt w Polsce nie zajmował się językiem powieści F. Czarnyszewicza. Recenzowana rozprawa to pierwsza obszerna praca, w której został zgromadzony materiał ilustrujący funkcjonowanie w twórczości tego autora polszczyzny północnokresowej w zakresie środków gramatycznych (fonetyka, fleksja, słowotwórstwo, składnia) i leksykalnych. Wprowadzając polszczyznę kresową na karty swoich powieści, F. Czarnyszewicz kształtuje rzeczywistość literacką, charakteryzuje bohaterów, wzmacnia wymowę artystyczną dzieła.

¹ L. Bednarczuk, O języku polskim nad Berezyną, [w:] Sławistyczne studia językoznawcze, pod red. M. Basaja, W. Borysia, H. Popowskiej-Taborskiej, Wrocław 1987, s. 39–50.

² *Język Polski* XCV 1–2, s. 145–153.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że tytuł dysertacji można uściślić, tak by odzwierciedlał to, co w istocie praca zawiera: opis elementów polszczyzny północnokresowej na różnych jej poziomach w twórczości F. Czarnyszewicza. Podobnego doprecyzowania wymagałyby też tytuły niektórych rozdziałów i podrozdziałów.

Losy Floriana Czarnyszewicza, urodzonego w 1900 roku w Przesiece (nieopodal Bobrujska), do momentu emigracji do Argentyny (1924 r.) związane były z kresami północno-wschodnimi. Dzieciństwo i wczesne lata młodzieńcze to Mohylewsczyzna, potem wojna polsko-bolszewicka i Wilno. Należy tu zwrócić uwagę na kształtowanie się języka przyszłego pisarza – polszczyzna kresowa wyniesiona z domu, ukończone czteroklasowe rosyjskie progimnazjum, język polski literacki, historia Polski poznawane w Wilnie na prywatnych lekcjach, z lektury książek. I potem ten cały bagaż językowy pielęgnowany na emigracji przez lata pracy w zakładach mięsnych, by mógł być wykorzystany we własnej twórczości. F. Czarnyszewicz debiutuje, przypomnijmy, w wieku 42 lat. Niewątpliwie pomocny był tu pisany dość systematycznie pamiętnik czy zaangażowanie w działalność Towarzystwa Polskiego. Jako autor jest życzliwie, a nawet entuzjastycznie przyjmowany. W takim tonie o *Nadbereźcach*, pierwszej powieści F. Czarnyszewicza, wypowiedzieli się m.in. Cz. Miłosz, M. Wańkiewicz, M.K. Pawlikowski. Dodajmy, że współcześnie powieść *Nadbereźcy* znalazła się na liście lektur uzupełniających dla szkół ponadpodstawowych.

Autorka postawiła sobie w pracy ambitne cele: przegląd elementów polszczyzny północnokresowej (gramatycznych i leksykalnych), zbadanie ich funkcjonowania w perspektywie socjolingwistycznej (zróżnicowanie użycia w grupach bohaterów podzielonych ze względu na płeć, wiek, przynależność społeczną), opis funkcji języka kresów (funkcja przedstawieniowa i różnicująca) w trzech powieściach F. Czarnyszewicza (*Nadbereźcy*, *Wicik Żywica*, *Chłopcy z Nowoszysek*). Praca składa się z Wprowadzenia, trzech rozdziałów, Podsumowania i Aneksu. Jest bardzo obszerna, liczy 474 strony.

Rozważania dotyczące celu i metodologii badań są bardzo skrótowe. Zabrakło szerszego omówienia, wskazania, jak zostaną wykorzystane osiągnięcia wymienionych tylko etnolingwistyki, lingwistyki kulturowej, lingwistyki tekstu. W podrozdziale Stan badań nad polszczyzną kresową Autorka przywołuje prace dotyczące polszczyzny kresowej jako odmiany języka i prace dotyczące języka autorów pochodzących z kresów. Zabrakło opisu bibliograficznego przywołanych prac, nie znalazły się one też w bibliografii. Dość szczegółowa charakterystyka polszczyzny kresowej (s. 9–23) oparta została na badaniach

Zofii Kurzowej³. Dodać należy, że prezentując w kolejnym rozdziale elementy kresowe z zakresu fonetyki, fleksji, słowotwórstwa, składni i leksyki w powieściach F. Czarnyszewicza, Autorka konfrontowała się również z badaniami Z. Kurzowej⁴. Większość cech polszczyzny północnokresowej opisanych w pracy Z. Kurzowej odnalazła Autorka w analizowanych powieściach. We Wprowadzeniu znalazły się jeszcze: biografia F. Czarnyszewicza i krótkie omówienia jego trzech powieści.

Materiał zgromadzony przez Autorkę jest imponujący. Poszukiwania były niezwykle skrupulatne, poszczególne cechy języka kresów północno-wschodnich zostały pokazane z dokładnością co do liczby, bohatera, konkretnej powieści (nie ma odesłania do stron powieści). Pozwoliło to później na dalsze analizy.

W obszernym rozdziale Opis polszczyzny kresowej (s. 28–311) Autorka przedstawiła najpierw bardzo drobiazgowo kilkadziesiąt zjawisk charakterystycznych dla polszczyzny północnokresowej z zakresu fonetyki, fleksji, składni, które odnalazła w powieściach. Wszystkie, należy zaznaczyć, często bardzo liczne poświadczenia, zostały pokazane w pracy. Ciekawe są zwłaszcza te zjawiska, które mają np. inną dystrybucję niż opisywana w pracach Z. Kurzowej. Tak dzieje się chociażby z szykiem końcówek osobowych w czasie przeszłym. Bardzo liczne przykłady w dysertacji wskazują, że jest on swobodny, co przeciwne do obserwacji Z. Kurzowej, która pisze o tendencji do unieruchamiania końcówek po czasownikach⁵.

W tak obszernym materiale, w tak licznych zbiorze egzemplifikacji niektóre przykłady, przyporządkowania bądź interpretacje budzą wątpliwości lub wymagają uzupełnienia, doprecyzowania, np.:

– niektóre przykłady ilustrujące według Autorki akanie i inne fonetyczne zjawiska wschodniosłowiańskie to mogą być niezaadaptowane lub nie w pełni zaadaptowane zapożyczenia białoruskie czy rosyjskie, np.: czaławiek (s. 31), białagwardiejec (s. 31), biełarusy (31), sabakam (32), mahilnik (32), jaczmienny (s. 41), tiebia (s. 42), końcówka narzędnika lp. i celownika lm. rzeczowników *-am* (s. 36, 56), jaczmen (s. 68), budisz (s. 68), synoczek (s. 74), bahaty (s. 33, 90), had (s. 90), haspodar (s. 90) Nawohrudok (s. 90), towaryszcz (106), adna (s. 110).

³ Z. Kurzowa, *Ze studiów nad polszczyzną kresową*, Kraków 2007.

⁴ Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Kraków 2006.

⁵ *Ibidem*, s. 426.

- uściślenia, innego miejsca w opisie wymagają niektóre wyróżnione punkty, podpunkty, np. punkt 9. Oboczność *a//ę* (s. 75) powinien się znaleźć jako jeden z podpunktów w punkcie 10. Realizacje samogłosek nosowych; punkt dotyczący głoski *j* nie powinien mieć tytułu Wymowa *j* (s. 110), ponieważ mamy tu do czynienia z problemem użycia tej głoski, wahaniami w jej użyciu i przejściem *je-* w *i-*.
- w punkcie 8. Mieszanie *w-u* (s. 107) jako egzemplifikację tego zjawiska pokazała Autorka m.in. protezę w przed nagłosowym *u-*, co jest błędem.
- omawiając końcówkę B. lp. rzeczowników żeńskich i męskich na *a-*, dobrze by było przywołać poglądy na jej pochodzenie i status (różne poglądy K. Nitscha i H. Turskiej), albo na s. 50–54, gdzie została pokazana jako przykład akania (*ę > e > a*), albo na s. 119–120, gdzie omawiany jest B. lp. rzeczowników żeńskich i męskich na *a-*.
- s. 121, punkt a. Odmiana rzeczowników (Miejscownik l.p. rzeczowników męskich oraz żeńskich): Autorka pisze: „W miejscowniku l.p. rzeczowników: syn, dom, pan; występuje końcówka *-e*, odzwierciedlająca tendencję ogólnopolską”. Należy dodać, że chodzi o odmianę mówioną, co zresztą podkreśla Z. Kurzowa, do której Autorka odsyła. Podobnie w kilku innych miejscach, gdy mowa o polszczyźnie ogólnej, Autorka ma zapewne na myśli odmianę mówioną języka. Tak na przykład w przypadku punktu dotyczącego występowania w powieściach Czarnyszewicza dłuższych form zaimków jako typowych dla mieszkańców kresów północnych, wykorzystywanych jako środek stylistyczny (dowodem liczba przykładów odnalezionych w analizowanych utworach (s. 134–140).
- s. 129, punkt 3. Przymiotnikowa odmiana rzeczowników na *-ista*: Autorka, pisząc o rzeczowniku *organista* i jego przymiotnikowej odmianie, powinna dodać, że M. lp. *organisty*, który przywołuje, wskazuje na nawiązanie do języka białoruskiego, gdzie rzeczowniki tego typu również w mianowniku przeszły do odmiany przymiotnikowej.
- w punkcie 8. Wahania sufiksów *-izna/-ina, -ynia* (s. 211) należy usunąć *-ynia*. Przywołana formacja *starszynia* jest raczej przykładem na abstrakcyjny rzeczownik odprzymiotnikowy, tym bardziej że nie zanotowano leksemu *starszynia* (jest *starszyzna*) który potwierdzałby sygnalizowane wahania. Abstrakcyjne rzeczowniki odprzymiotnikowe na *-ynia* występowały w polszczyźnie kresowej, np. *dalczynia*. Nie ma też żadnej pewności, że pokazane w tym punkcie formacje *ozimina, dębina* mogą być realizowane z sufiksem *-izna*, hipotetyczne:

ozimizna, dębizna. Przykładem odpowiadającym opisywanemu zjawisku spośród wymienionych jest para *puchlizna : puchlina*.

W dalszej części rozdziału przechodzi Autorka do omawiania słownictwa kresowego w powieściach F. Czarnyszewicza. Z powieści zostało wyekscerpowane słownictwo charakterystyczne dla polszczyzny północnokresowej. Zbiór ten ma według Autorki charakter dyferencyjny w stosunku do języka ogólnopolskiego. Są tu wyrazy, które nie występują już w języku polskim, wyszły z użycia lub zmieniły znaczenie, są wyrazy funkcjonujące w języku polskim, ale mające inne znaczenie bądź znaczenia, wreszcie wyrazy, których w języku polskim nie znajdziemy. Dość dużą grupę stanowią zapożyczenia z języków wschodniosłowiańskich. Zwraca uwagę archaiczność słownictwa właściwa polszczyźnie kresowej. Autorka pisze, że zgromadziła „regionalizmy, białorutenizmy, rusycyzmy, anglicyzmy, germanizmy, idyjsyzmy, latynizmy, turczyzmy, ukrainizmy, archaizmy” (s. 230). Dalej czytamy: „Wśród archaizmów wyróżniono archaizmy: leksykalne, semantyczne oraz nieokreślone” (s. 230). Jeśli chodzi o zapożyczenia z języków słowiańskich, Autorka nie napisała, jakimi kryteriami się kierowała, przypisując pochodzenie poszczególnym leksemom. Pytanie wydaje się zasadne, ponieważ w wielu wypadkach nie można odróżnić zapożyczeń białoruskich, ukraińskich i rosyjskich, dlatego w literaturze przedmiotu często mówi się o wschodnioslawizmach. Należy jednak zaznaczyć, że ze względu na uwarunkowania najczęściej będzie tu białorutenizmów.

W słowniku gromadzącym bogaty zbiór wyekscerpowanych leksemów (562 leksemy) mamy hasło, definicję wyrazu, przypisanie leksemu do konkretnej powieści, konkretnego bohatera literackiego (z danymi liczbowymi) i krótki cytat (bez numeru strony). Bardzo często w słowniku Autorka odwołuje się do słownika regionalizmów z pracy Z. Kurzowej⁶ i opracowania L. Bednarczuka⁷. Wyjaśnienia wymaga, czym kierowała się Autorka, wydzielając poszczególne grupy wyrazów, co decydowało na przykład o przynależności niektórych białorutenizmów do słownictwa regionalnego, niektórych nie, podobnie archaizmów. Jaki jest stosunek zbioru regionalizmów do innych zbiorów.

Kolejny rozdział pracy nosi tytuł Funkcjonowanie elementów kresowych w tekstach powieści (311–401). Autorka wykorzystała opisane w socjolingwistyce parametry, które mogą mieć wpływ na zróżnicowanie językowe bohaterów. Biorąc je pod uwagę, skrupulatnie

⁶ Ibidem, s. 501–755

⁷ L. Bednarczuk, op.cit.

podzieliła bohaterów powieści ze względu na płeć, wiek (do 40 roku życia – osoby młodsze, powyżej 40 roku – osoby starsze), wykształcenie (umiejący czytać i pisać – analfabeci), status społeczny (magnaci, szlachta, chłopci), narodowość (Polacy, Białorusini, Rosjanie, Kozacy, czyli ludność o charakterze wieloetnicznym, z dominującym substratem ruskim, Żydzi), przypisała również bohaterów do poszczególnych miejscowości. Na marginesie trzeba zauważyć, że w rozdziale tym mamy materiał, który może być wykorzystany przez onomastów (imiona, nazwiska, autentyczne i fikcyjne nazwy miejscowości). Wyróżnionym grupom i osobno narratorowi zostały przypisane charakterystyczne dla nich cechy językowe ze zbioru opracowanego wcześniej (z danymi liczbowymi). Należy podkreślić ogromną, żmudną i drobiazgową pracę Autorki.

Porównanie języka poszczególnych grup przedstawione w podrozdziale Funkcjonowanie elementów kresowych w mowie poszczególnych grup społecznych – wnioski (386–401) jest bardzo interesujące. Autorka pokazała, które elementy języka kresów i jak funkcjonują w poszczególnych przeciwstawianych sobie grupach (kobiety : mężczyźni, magnaci : szlachta, młodzi : starzy itd.) Jedną z wielu ciekawych obserwacji jest ta, że zmienia się język osób przechodzących z grupy do grupy (z grupy analfabetów do grupy umiejących czytać i pisać). Autorka pisze, że zwraca uwagę malejąca w ich mowie liczba kresowizmów gramatycznych i leksykalnych. Tego typu zabieg pisarski świadczy niewątpliwie o dużym wyczuciu językowym F. Czarnyszewicza.

W Podsumowaniu znalazły się uwagi o funkcjach przedstawieniowej i różnicującej polszczyzny kresowej w powieściach. Ta część pracy wymagałaby rozbudowania. Obfity materiał do tych rozważań został zgromadzony, wiele informacji dotyczących funkcji różnicującej można odnaleźć we wcześniejszych rozważaniach. Można wręcz uznać, że te problemy zasługują na osobne opracowanie z wykorzystaniem zgromadzonego materiału.

Obszerny Aneks (s. 406–474) zawiera charakterystykę bohaterów powieści, też do wykorzystania w dalszych badaniach nad powieściami F. Czarnyszewicza.

W bibliografii nie ma publikacji, do których Autorka odwołuje się we Wprowadzeniu. Wymaga to uzupełnienia. Brakuje też np. artykułów E. Gołachowskiej i M. Surówki odnoszących się do Mohylewzczyzny, rodzinnych terenów Czarnyszewicza. Nie ma tu także opisów bibliograficznych dzieł F. Czarnyszewicza, z których Autorka korzystała.

W pracy dużo jest błędów interpunkcyjnych, składniowych, stylistycznych, co utrudnia w jakiejś mierze jej odbiór. Poprawy wymaga też typografia pracy, np.: podział na rozdziały, podrozdziały, punkty, podpunkty powinien być bardziej przemyślany, czytelniejszy, na czym praca by niewątpliwie zyskała.

Mimo uwag krytycznych rozprawę oceniam pozytywnie. Doktorantka zasadniczo zrealizowała zakładany cel badań, zgromadziła imponujący materiał i zanalizowała go, skierowała uwagę na nieopisane do tej pory problemy języka powieści F. Czarnyszewicza. Należy też podkreślić, że materiał, o którym mowa, może posłużyć do dalszych badań i pogłębionych studiów.

Stwierdzam, że rozprawa autorstwa mgr Agnieszki Szwalec-Czarnik „Charakterystyka polszczyzny kresowej i jej funkcje w powieściach Floriana Czarnyszewicza: *Nadbereńcy, Wicik Żywica, Chłopcy z Nowoszysek*” spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie mgr Agnieszki Szwalec-Czarnik do dalszych etapów przewodu doktorskiego.